

UCHWAŁA

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości P. S.A. w upadłości likwidacyjnej w W.

przeciwko (...) Instytutowi Medycznemu sp. z o.o. w W.

o ustalenie nieważności uchwał ewentualnie uchylenie uchwał,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 20 lutego 2019 r.,

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w (...)

postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

"Czy syndyk masy upadłości w przypadku zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w której upadły posiada udziały, podjętej przed ogłoszeniem upadłości dłużnika jest związany terminem określonym w artykule 251 k.s.h.?"

podjął uchwałę:

Syndyk, który wykonuje uprawnienia wynikające z uczestnictwa upadłego w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 186 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe, jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2344 ze zm.) przy wytoczeniu powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników w tejże spółce jest związany terminami określonymi przez art. 251 k.s.h.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w W. w trakcie rozpoznawania sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości P. S.A. w upadłości likwidacyjnej w W. przeciwko (...) Instytut Medyczny sp. z o.o. w W. o ustalenie nieważności uchwał ewentualnie ich uchylenie, na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 marca 2017 r. (sygn. akt X GC (...)) powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w sentencji swojego postanowienia z dnia 17 kwietnia 2018 r. (sygn. akt I AGa (...)). Zagadnienie to powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Syndyk masy upadłości P. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. pozwem z dnia 20 sierpnia 2015 r. wniósł o ustalenie nieważności dwóch uchwał podjętych w dniu 9 lutego 2015 r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników Spółki z o.o. działającej pod firmą (...) Instytut Medyczny z siedzibą w W.: uchwały nr (...)/2015 o podwyższeniu kapitału zakładowego oraz uchwały nr (...)/2015 o zmianie umowy spółki, a także o ustalenie nieważności dwóch uchwał podjętych na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników tej spółki w dniu 2 kwietnia 2015 r.: uchwały o nr (...)/2015 o podwyższeniu kapitału zakładowego i uchwały nr (...)/2015 o zmianie umowy spółki. Z ostrożności procesowej, jako roszczenie ewentualne wniósł Syndyk o uchylenie wymienionych wyżej uchwał, jako naruszających dobre obyczaje i mających na celu pokrzywdzenie wspólnika, czyli strony powodowej (art. 249 k.s.h.).

W dniu 30 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w W. ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika P. S.A. w W. Sąd wyznaczył Syndyka masy upadłości w osobie Kancelarii Syndyków (...) sp. jawna w W.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo o ustalenie nieważności wspomnianych wyżej uchwał podjętych na Nadzwyczajnych Zgromadzeniach Wspólników spółki z o.o. (...) Instytut Medyczny w dniach 9 lutego 2015 r. i 2 kwietnia 2015 r. o podwyższeniu kapitału zakładowego i zmianie umowy

spółki. Natomiast w kolejnym punkcie tego wyroku Sąd Rejonowy uchylił wymienione wyżej uchwały.

Przedstawiając zagadnienie prawne Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w rozpoznawanej sprawie Syndyk masy upadłości P. SA w dniu 20 sierpnia 2015 r. wystąpił z pozwem o uchylenie czterech uchwał zgromadzenia wspólników (...) Instytut Medyczny spółka z o.o., które zostały podjęte w dniach 9 lutego 2015 r. oraz 2 kwietnia 2015 r. Natomiast upadłość spółki P. SA została ogłoszona w dniu 30 lipca 2015 r. Oznacza to, że pozew o uchylenie wspomnianych uchwał został złożony przed upływem miesiąca od ogłoszenia upadłości, ale po upływie przeszło 4 miesiące od podjęcia dwóch pierwszych uchwał i po przeszło 6 miesiącach od powzięcia dwóch pozostałych uchwał.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że przepis art. 251 k.s.h. przewiduje krótkie terminy do wystąpienia z pozwem przez osoby wskazane w art. 250 k.s.h. W tym kontekście jako istotne zagadnienie prawne jawi się kwestia zastosowania w odniesieniu do Syndyka masy upadłości upadłej spółki tych terminów w sytuacji, gdy uchwały te zostały podjęte przed ogłoszeniem upadłości. Zgodnie z art. 251 k.s.h. powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały. Krąg podmiotów uprawnionych do wytoczenia takiego powództwa został wskazany natomiast w art. 250 k.s.h.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że usytuowanie tej regulacji bezpośrednio po przepisie wskazującym podmioty legitymowane do zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników sp. z o.o. nakazuje w sposób oczywisty powiązać termin zaskarżenia uchwały z kręgiem osób, które ze stosownym powództwem mogą do Sądu wystąpić. Takie powiązanie jest nie tylko wynikiem wykładni systemowej (w ramach której badano usytuowanie obu przepisów), lecz również jawi się jako koncepcja uzasadniona funkcjonalnie. Nie może bowiem ująć uwadze okoliczność, że podmioty wymienione w art. 250 k.s.h. to osoby i organy funkcjonujące w ramach spółki, której zgromadzenie podjęło uchwały. Funkcjonowanie zaś w ramach spółki wiąże się z bieżącym

podejmowaniem czynności w ramach tego podmiotu, dbałością o funkcjonowanie spółki, realizację własnych praw (wspólnika) w spółce, uzyskiwaniem informacji o działalności spółki, w szczególności o terminach i porządkach planowanych zgromadzeń.

Dlatego też stosunkowo krótkie terminy dla zaskarżania przez te osoby uchwał zgromadzenia wspólników jawią się jako prosta konsekwencja stawianego tym podmiotom wymogu starannego działania w ramach spółki, a w odniesieniu do wspólników - przynajmniej bieżącego pozyskiwania informacji o tejże działalności w celu wdrożenia ewentualnej sądowej kontroli kontrowersyjnych uchwał.

Jak zwrócił uwagę Sąd II instancji, wydaje się jednak, że zastosowanie tych terminów w odniesieniu do innych podmiotów, które są legitymowane do zaskarżenia uchwał nie może być traktowane jako oczywiste. Za taki inny podmiot można uważać także np. Syndyka masy upadłości spółki, która jest wspólnikiem w spółce z o.o. podejmującej uchwałę.

W tym kontekście należy zauważyć, że na gruncie art. 567 § 3 k.s.h. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lutego 2017 r. (V CSK 248/16) w odniesieniu do prokuratora skarżącego uchwałę o przekształceniu spółki zauważył, że określony w wymienionym przepisie, oprócz trzymiesięcznego, także miesięczny termin do wniesienia powództwa, liczony nie, jak termin trzymiesięczny, od dnia podjęcia uchwały, lecz od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie może być ze względu na wskazany sposób oznaczenia początku jego biegu uznany za obowiązujący prokuratora działającego na podstawie art. 57 w związku z art. 7 k.p.c.

Podobne stanowisko zajmowały także sądy powszechne. W orzecznictwie wskazywano, że określony w art. 252 § 3 k.s.h., termin sześciu miesięcy do wniesienia powództwa, liczony nie, jak termin trzyletni, od dnia podjęcia uchwały, lecz od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie może być ze względu na wskazany sposób oznaczenia początku jego biegu uznany za obowiązujący prokuratora działającego na podstawie art. 57 w związku z art. 7 k.p.c. Zauważono, że prokurator działa jako podmiot realizujący interes publiczny.

Odnosząc te rozważania do pozycji syndyka, Sąd Apelacyjny podkreślił, że postępowanie upadłościowe jest szczególnym rodzajem postępowania sądowego, które należy prowadzić tak, aby roszczenia wierzycieli mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a jeśli racjonalne względy na to pozwolą - dotychczasowe przedsiębiorstwo dłużnika zostało zachowane.

Syndyk jest obowiązany podejmować działania z należytą starannością, w sposób umożliwiający optymalne wykorzystanie majątku upadłego w celu zaspokojenia wierzycieli w jak najwyższym stopniu, w szczególności przez minimalizację kosztów postępowania. Syndyk prowadzi postępowania (też sądowe) na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym, ale celem tego działania nie jest li tylko ochrona interesu jednego podmiotu - wspólnika spółki, w której podjęto zaskarżoną uchwałę, lecz interesu grupowego wierzycieli upadłego wspólnika. Od tej specjalnej roli Syndyka nie można abstrahować, dokonując wykładni przepisów o prawie do zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników.

O ile zatem odnośnie do działalności prokuratora podkreśla się realizowanie interesu publicznego, to w przypadku Syndyka należy podkreślić realizowanie grupowego interesu niezaspokojonych przez dłużnika wierzycieli. Jednym zaś z przejawów dbałości o ten interes jest uprawnienie do kwestionowania czynności upadłego, które w jakikolwiek sposób przyczynić by się mogły do pogorszenia sytuacji majątkowej upadłego, co z kolei skutkowałoby pogorszeniem sytuacji wierzycieli.

Sąd II instancji wskazał, że nie budzi wątpliwości okoliczność, że wobec powołania Syndyka dopiero w dniu ogłoszenia upadłości likwidacyjnej, nie może on działać wcześniej, czyli nie może zaskarżać uchwał na bieżąco, tj. od razu po ich podjęciu. Jednocześnie z uwagi na powyższe, w przypadku Syndyka i upadłego wyłączona jest odpowiednia współpraca informacyjna przed ogłoszeniem upadłości (taki argument o odpowiedniej współpracy informacyjnej wierzyciela z zarządcą stanowił podstawę tezy o możliwości zachowania przez wierzyciela terminów zawitych przewidzianych w art. 422 § 2 i § 3 k.s.h. co do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy zagrażającej możliwości zaspokojenia

z zajętych w toku egzekucji akcji - uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 64/11).

Można zatem przyjąć za logiczne stanowisko, że możliwość uzyskania wiedzy przez Syndyka co do podjętych uchwał zgromadzenia wspólników istnieje dopiero z chwilą objęcia masy i zbadania dokumentów. Zatem mimo ustawowego podstawienia Syndyka za współnika ocenie winien podlegać stan wiedzy Syndyka, a nie współnika, który o podjętej uchwale wiedzę mógł mieć od momentu jej podjęcia, przy czym mógł nie być zainteresowany jej zaskarżeniem, nawet w ewentualnym przypadku spełnienia warunków określonych w art. 249 § 1 k.s.h.

Powiązanie wiedzy o uchwale z osobą Syndyka zdaje się znajdować potwierdzenie w treści art. 144 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego, gdzie wyraźnie wskazano, że w przypadku postępowań sądowych Syndyk prowadzi je w imieniu własnym. Zatem także postępowanie sądowe będące wynikiem zaskarżenia uchwały zgromadzenia wspólników Syndyk prowadzi we własnym imieniu. Tym samym, jak się wydaje, z jego osobą winno łączyć się ocenę stanu świadomości o podjętej uchwale i podstawach jej zaskarżenia.

Jak podkreślił Sąd Apelacyjny bezwzględne podstawienie Syndyka w miejsce upadłego w postępowaniach sądowych i administracyjnych dotyczących masy upadłości, a zatem takich, w których wynik mógłby mieć wpływ na stan masy upadłości i możliwości zaspokojenia się z niej, oraz cel działania Syndyka w ramach postępowania upadłościowego, zdają się wskazywać na odrębną samodzielną legitymację Syndyka do zaskarżania uchwał, nie tylko tych sprzecznych z ustawą, lecz także tych, które spełniałyby warunki określone w art. 249 § 1 k.s.h. (w szczególności krzywdzących upadłego).

Umieszczenie w takiej sytuacji Syndyka poza kręgiem podmiotów wskazanych w art. 250 k.s.h., nakazywałoby (mając na względzie wykładnię systemową i teleologiczną) uznać, że Syndyk nie jest związany żadnym z terminów określonych w art. 251 k.s.h., który mimo że wprost nie wskazuje podmiotów objętych zakresem tego przepisu, to pozostaje w bezpośrednim związku z regulacją wyznaczającą krąg podmiotów wskazanych w artykule wcześniejszym.

Wydaje się, że brak jest funkcjonalnie uzasadnionych podstaw do ochrony terminem sześciu miesięcy podjętych przed ogłoszeniem upadłości uchwał, które miałyby doprowadzić do ewentualnego pokrzywdzenia współnika-upadłego w sytuacji, gdy regulacja art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego umożliwia kwestionowanie czynności prawnych dokonanych w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (termin wsteczny zatem liczony jest od dnia zgłoszenia wniosku, a nie od ogłoszenia upadłości, co w większym zakresie czasowym rozciąga ochronę wierzycieli przed działaniami upadłego w okresie sprzed upadłości). Należy przy tym pamiętać o spornym charakterze prawnym uchwał organów spółki w kontekście stosowania do nich w każdym przypadku rozwiązania zawartego w art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego.

Jeżeli zatem celem działania Syndyka jest ochrona wierzycieli w takim zakresie, by ich roszczenia mogły zostać zaspokojone w jak najwyższym stopniu, a Syndyk działa w ramach postępowań sądowych w imieniu własnym, to zasadna wydaje się wątpliwość co do zastosowania odnośnie do Syndyka podwójnego terminu (terminów) określonego w art. 251 k.s.h., w szczególności w zakresie, w jakim ograniczenie czasowe miałyby dotyczyć okresu sprzed ogłoszenia upadłości, wyłączając tym samym możliwość kontroli sądowej uchwał ewentualnie krzywdzących upadłego (w konsekwencji jego wierzycieli), podjętych przez spółkę, w której upadły jest współnikiem.

W skrajnym przypadku (uchwał podjętych sześć miesięcy przed ogłoszeniem upadłości, nawet nie - przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości) Syndyk byłby od samego początku pozbawiony możliwości ochrony interesów masy upadłości (w trybie zaskarżenia sądowego) przed naruszającymi dobre obyczaje lub umowę spółki uchwałami zgromadzenia współników, nawet tych podjętych w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a więc w okresie ochronnym przewidzianym w prawie upadłościowym i naprawczym.

Należy podkreślić, że w doktrynie, mimo przyjęcia jednolitego charakteru terminu określonego w art. 251 k.s.h., wskazuje się, że w bardzo wyjątkowych wypadkach, odpowiadających treści art. 121 pkt 4 oraz art. 122 k.c., możliwe byłoby jednak usprawiedliwienie opóźnienia w wytoczeniu powództwa. Dopuszczono tym

samym przekroczenie terminu nawet przez podmioty wskazane w art. 250 k.s.h., co tylko wskazuje na dostrzeganie zróżnicowanych stanów faktycznych, które mogą stanowić przyczynę wytoczenia powództwa po upływie terminu sześciu miesięcy od podjęcia uchwały.

W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że w przypadku działania Syndyka należałoby stosować inne ograniczenia czasowe dla wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały wspólników sprzecznej z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzącej w interes spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika. Zdaniem Sądu Apelacyjnego terminy te winny uwzględniać datę powołania syndyka i ewentualnie okres ochronny przewidziany w art. 127 ust. 1 prawa upadłościowego.

Sąd Najwyższy zauważył, co następuje.

Istota zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu sprowadza się do pytania czy w drodze wykładni funkcjonalnej przepisów o uchyleniu uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością można uznać, że syndyka masy upadłości, w skład której wchodziły udziały w spółce z o.o., nie wiążą krótkie terminy dla wytoczenia powództwa u uchylenie takiej uchwały przewidziane w art. 251 k.s.h. Sąd Apelacyjny dostrzegając, że w razie gdy uchwała zgromadzenia wspólników w takiej spółce zostanie podjęta wcześniej niż sześć miesięcy przed ogłoszeniem upadłości spółki, w skład majątku, której wchodziły udziały w tej spółce, syndyk w ogóle nie miałby możliwości wystąpienia z powództwem o uchylenie takiej uchwały, uznał, że mogłoby to zagrażać interesom wierzycieli, których syndyk reprezentuje. Ponadto zwrócił uwagę, że gdy chodzi o ochronę masy upadłości przed czynnościami upadłego, dokonanymi z pokrzywdzeniem jego wierzycieli, to art. 127 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (jedn. tekst Dz. U. z 2017, poz. 2344, dalej powoływanej jako p.u.) przewiduje dla syndyka termin roczny, liczony nie od dnia ogłoszenia upadłości, ale od złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Za potrzebą uznania, że w przypadku syndyka masy upadłości należy rozważyć potrzebę odstąpienia od sześciomiesięcznego terminu liczonego od podjęcia uchwały oraz za tym aby termin miesięczny o dowiedzenia się o uchwale ustalać biorąc pod uwagę wiedzę

nie wspólnika ale Syndyka, zdaniem Sądu Apelacyjnego przemawia szereg ważkich argumentów. Analiza tych argumentów nie daje jednak podstaw do uznania, że w rozważanym stanie faktycznym istnieją wyraźne powody, aby zwolnić syndyka z konieczności przestrzegania terminów określonych w art. 251 k.s.h.

Należy zgodzić się z obserwacją, którą poczynił Sąd Apelacyjny, że jeżeli uchwała została podjęta sześć miesięcy przed ogłoszeniem upadłości przedsiębiorcy, w którego majątku znajdują się udziały w spółce z o.o., przez zgromadzenie wspólników tej spółki, to przyjmując literalną wykładnię art. 251 k.s.h., syndyk nigdy nie miałby uprawnienia do wystąpienia z powództwem o uchylenie takiej uchwały. Rację ma również Sąd Apelacyjny, że gdy z powództwem o uchylenie uchwały ma wystąpić syndyk, to wymóg powzięcia wiedzy o tej uchwale należy łączyć nie ze wspólnikiem, jak wprost stanowi art. 251 k.s.h., a z syndykiem. Trafnie w uzasadnieniu postanowienia skierowanego do Sądu Najwyższego wskazano, że katalog adresatów norm prawa prywatnego, którzy mogą wystąpić z powództwem o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o., nie ogranicza się do adresatów wskazanych w tym przepisie. W orzecznictwie i doktrynie uznaje się zasadnie że takie uprawnienie przysługuje również osobom na podstawie szczególnych uprawnień (kurator spółki, prokurator, syndyk masy upadłości) oraz osobom, które nabyły określone uprawnienia do udziałów (użytkownik lub zastawnik udziałów).

To, że syndyk masy upadłości ma uprawnienie do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki, w której upadłemu przysługują udziały nie rozwiązuje jednak problemu, z jakim zwrócił się Sąd pytający do Sądu Najwyższego. Problem sprowadza się bowiem do tego: w jakim terminie syndyk może z takim powództwem wystąpić jeżeli uchwała została podjęta przed ogłoszeniem upadłości przedsiębiorcy, któremu przysługują udziały w tej spółce. Innymi słowy, czy na podstawie przepisów szczególnych przyznających takie uprawnienie innym adresatom prawa prywatnego można dokonywać odstępstw od wymogów przewidzianych w art. 251 k.s.h., tak jak zidentyfikowano odstępstwa od katalogu uprawnionych do wytoczenia powództwa określonego w art. 250 k.s.h., o czym była mowa wyżej. Terminy ustalone w art. 251 k.s.h. są terminami zawitymi. Ich upływ powoduje wobec tego wygaśnięcie uprawnienia do

wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników. Trzeba również podkreślić, że termin miesięczny liczony od dowiedzenia się o uchwale nie może przekroczyć terminu sześciu miesięcy liczonego od dnia podjęcia uchwały. Nawet więc jeżeli do wytoczenia przez syndyka powództwa o uchylenie uchwały nie minął jeszcze miesiąc od momentu gdy powziął on wiadomości o tej uchwale, to w razie gdy od jej podjęcia minęło już sześć miesięcy syndyk, zgodnie z art. 251 k.s.h. utracił uprawnienie do wytoczenia powództwa o jej uchylenie.

Podstawowe znaczenie dla oceny, czy istnieją przesłanki do uznania, że syndyka masy upadłości nie wiążą terminy określone w art. 251 k.s.h., ma określenie sytuacji prawnej syndyka w odniesieniu do udziałów w spółce z o.o., które wchodzi do masy upadłości. Zgodnie z art. 186 p.u. wszelkie uprawnienia upadłego związane z uczestnictwem w spółkach wykonuje syndyk. Przepis ten wyraźnie podkreśla, że syndyk nie ma własnych uprawnień, ale wykonuje tylko uprawnienia jakie w spółce przysługiwały upadłemu. Płyne z tego wniosek, że skoro syndyk wykonuje tylko uprawnienia upadłego, to nie może mieć innej sytuacji prawnej niż upadły. Jest to silny argument za tym, aby uznać, że syndyk, tak jak upadły którego prawa wykonuje, jest związany terminami z art. 251 k.s.h. ograniczającymi w czasie uprawnienie do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały.

Musiłyby wobec tego istnieć bardzo poważne argumenty natury celowościowej, które mogłyby uzasadniać uznanie, że syndyka nie wiążą terminy do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki upadłego, określone w art. 251 k.s.h. Jak wiadomo bowiem od czasów rzymskich skoro *ius est ars boni et aequi*, to gdy nakazuje to słuszość lub sprawiedliwość można odstąpić od literalnej wykładni przepisu. Sąd Apelacyjny dostrzega potrzebę odstąpienia od literalnej wykładni art. 251 k.s.h., w sytuacji gdy uchwała podjęta przez zgromadzenie wspólników spółki z o.o., której udziały wchodzi do masy upadłościowej narusza prawa wierzycieli upadłego, których prawa syndyk reprezentuje. Dokonuje porównania sytuacji syndyka do sytuacji prokuratora, który działa w interesie nie indywidualnym, ale publicznym, wskazując iż syndyk także nie działa w interesie indywidualnym lecz w interesie pewnej zbiorowości, czyli wierzycieli upadłego. Dla poparcia swojego stanowiska powołał się na orzeczenie

SN z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 248/16 (nie publ.), w którym SN uznał, że prokuratora nie wiąże trzymiesięczny termin ograniczający wystąpienie z powództwem o uchylenie uchwały o przekształceniu art. 567 § 3 k.s.h. Argument, że sytuacja prokuratora, działającego na podstawie art. 7 k.p.c. jest zbliżona do sytuacji syndyka, w kontekście uprawnienia do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o., jest jednak nietrafny z przynajmniej trzech powodów. Po pierwsze, to, że syndyk działa w celu ochrony interesów wierzycieli upadłego, nie oznacza, że działa tak jak prokurator w interesie publicznym. Interes wierzycieli jest interesem prywatnym tyle, że zbiorowym. Po drugie, przywołane wyrok SN stanowi odstępstwo od dotychczasowej linii orzeczniczej, zgodnie z którą prokuratora wiązały terminy do wytoczenia powództwa o wzruszenie uchwały zgromadzenia wspólników. Podniesiono to też od razu w doktrynie w komentarzu do tej uchwały. Po trzecie, wskazany wyrok nie dotyczył art. 251 k.s.h. lecz art. 567 § 3 k.s.h. Z tych wszystkich względów uznać należy, że brak podstaw do uznania, że ze względu na pojedynczy wyrok sądowy oraz znaczące różnice w sytuacji prokuratora i syndyka istnieją podstawy do tego, aby uznać, że syndyka nie wiążą terminy do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały określone w art. 251 k.s.h.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że nie wystarczy tylko uznanie, iż syndyka masy upadłości nie wiążą terminy z art. 251 k.s.h. w sytuacji gdy uchwała zgromadzenia wspólników spółki, której udziały wchodziły w skład masy upadłości podjęta została jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, ale wymaga to uściślenia. Syndykowi nie można bowiem przyznać bezterminowego prawa do skarżenia takich uchwał bo prowadziłoby to do absurdalnych sytuacji, gdy syndyk mógłby występować z powództwem nawet po kilku latach od podjęcia uchwały. Bez bliższego uzasadnienia Sąd Apelacyjny zaproponował, aby termin do wytoczenia powództwa przez syndyka został ograniczony poprzez odniesienie się do art. 127 p.u. Należy jednak zwrócić uwagę, że art. 127 p.u. dotyczy czynności upadłego dokonanych na szkodę wierzycieli masy upadłości. Natomiast w rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z uchwałą spółki z o.o., która nie jest upadłym, a jedynie jej udziały wchodziły do masy upadłości. Nawet wobec tego uznając uchwałę za czynność prawną wewnątrz korporacyjną brak podstaw do sięgania po art. 127 p.u. w celu

ograniczania terminu do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników takiej spółki. Jedyne podobieństwo pomiędzy uchwałą zgromadzenia wspólników spółki z o.o., której udziały wchodziły do masy upadłości, a czynnością prawną upadłego sprowadza się do tego, że czynności te mogą mieć na celu pokrzywdzenie wierzycieli masy upadłości. Należy jednak zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie wskazał na czym miałyby polegać w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy pokrzywdzenie wierzycieli masy poprzez podjęcie zaskarżonych uchwał. O pokrzywdzeniu wierzycieli moglibyśmy mówić, gdyby na skutek tych uchwał spadła wartość udziałów w spółce z o.o., której uchwały syndyk skarżył. Tymczasem były to uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego i o zmianie umowy spółki. To, że upadły reprezentowany przez syndyka zmniejszył swój udział w kapitale zakładowym spółki nie jest przecież jednoznaczne ze spadkiem wartości rynkowej tych udziałów. Sąd Apelacyjny nie poczynił zaś w tej sprawie żadnych ustaleń i bez podania bliższej argumentacji uznał, że uchwały te zostały podjęte z pokrzywdzeniem wierzycieli masy.

Rozważając potrzebę odstąpienia w przypadku syndyka, który zarządza masą upadłości w skład której wchodziły udziały w spółce z o.o., od związania go w razie wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników takiej spółki, terminami z art. 251 k.s.h., należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Jeżeli uchwała zostaje podjęta przed ogłoszeniem upadłości to w zgromadzeniu wspólników brał udział, a przynajmniej miał do tego pełne prawo, sam upadły. Skoro syndyk wykonuje tylko prawa przysługujące upadłemu, to należy wziąć pod uwagę jak zachował się upadły podczas głosowania nad uchwałami, które skarży syndyk. Z art. 250 k.s.h. wynika, że zachowanie wspólnika podczas głosowania ma decydujący wpływ na możliwość skarżenia uchwały. Jeżeli wobec tego upadły nie głosował przeciw uchwale i nie zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, to syndyk nawet gdyby od podjęcia takiej uchwały nie upłynęło jeszcze sześć miesięcy oraz nie upłynął miesiąc od uzyskania przez syndyka wiadomości o podjęciu takiej uchwały, nie miałby podstaw do wystąpienia z powództwem o jej uchylenie. Syndyk wykonuje bowiem zgodnie z art. 186 p.u. uprawnienia upadłego. Brak wobec tego podstaw do przyznania mu uprawnień, których nie posiada sam upadły.

Jak się okazuje przy bliższej analizie sytuacji syndyka masy upadłości w skład, której wchodziły udziały w spółce z o.o., ma on uprawnienie do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały podjętej przez zgromadzenie wspólników takiej spółki, ale na zasadach i w granicach określonych dla wspólnika tej spółki. Brak bowiem podstaw, aby z powodu upadłości jednego ze wspólników spółki z o.o., który do momentu ogłoszenia upadłości mógł samodzielnie wystąpić z powództwem o uchylenie uchwały z zachowaniem wymogów określonych w art. 249 oraz 250 i 251 k.s.h., przyznawać syndykowi, który wykonuje na mocy art. 186 p.u. jego prawa w spółce, szczególną sytuację. Skoro syndyk wykonuje tylko uprawnienia wspólnika, a wspólnik ten zaniechał skarżenia uchwały przez cały okres przewidziany do jej zaskarżenia, to nie widać żadnych racjonalnych podstaw aby takie uprawnienie miało przysługiwać syndykowi. Natomiast jeżeli - tak jak w rozpoznawanej sprawie - dwie uchwały zostały podjęte w dniu 2 kwietnia 2015 r., a syndyk powziął wiadomość o ich podjęciu w dniu 20 lipca 2015 r. i wystąpił z powództwem w dniu 20 sierpnia 2015 r., to przysługuje mu powództwo o uchylenie tych uchwał, gdyż zostały zachowane wymogi przewidziane w art. 251 k.s.h. Warunkiem skuteczności takiego powództwa jest jednak także to, że upadły głosował przeciw tej uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu oraz oczywiście spełnienie wymogów określonych w art. 249 k.s.h.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.

aj